

TU SIĘ ZACZĘŁO...

O tym, jak i gdzie zaczęła się Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy i o wizytach w Ciechocinku w dniu otwarcia nowego kanału Owsiak TV z dyrygentem największej orkiestry na świecie rozmawiał Jakub Giza.



fot. J. Giza

- Jak doszło do tego, że pierwszy koncert orkiestry odbył się właśnie w Sali Malinowej w Ciechocinku?

- To było po tym jak poznałem Zdrową Wodę, gdy występowali w programie LUZ. Spodobali mi się, a po jakimś czasie w 1992 roku kolega Walter Chełstowski powiedział - a może zorganizujemy pierwszy koncert Orkiestry właśnie w Ciechocinku. Miały wystąpić dwa zespoły Zdrowa Woda i Roan z Solca Kujawskiego.

- Podróż do Ciechocinka nie obyła się wtedy bez przygód?

- Tak, po prostu pojechaliśmy do Solca Kujawskiego. Wjeżdżamy do Solca i Walter pyta się mnie gdzie ma być ten koncert? Ja mu na to, że chyba w Solcu, tak nam się pomyliło. Wtedy nie było jeszcze telefonów komórkowych więc znaleźliśmy jakąś budkę telefoniczną, zadzwoniliśmy no i zwracamy do Ciechocinka. Pamiętam było wtedy bardzo zimno, jechaliśmy jakimś starym busem. No ale na szczęście lekko spóźnieni dojechaliśmy na miejsce.

- W Ciechocinku też było wtedy wesoło...

- Wszyscy bardzo ciepło nas przyjęli, dawali nam odczuć, że o to chodziło koncert się udał. A najlepsze było to, że obok był dancing. Po koncercie poszliśmy tam i chłopacy pokazali mi pewne zjawisko. Cały lokal bawił się wszyscy tańczyli i nagle przed 22 skończyła się muzyka i wszyscy wyszli. Poza tym bardzo dobre wspomnienia mam też związane z ciechocińską gastronomią (śmieje się), zamówiłem golonkę - a dostałem naciągniętą skórę na kość.

- Druga wizyta w Ciechocinku była już chyba lepsza, byłeś wtedy na otwarciu Muzeum Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

- Pamiętam, to była impreza, szliśmy wtedy ulicami miasta za orkiestrą dętą. Oni grają prowadził nas jakiś wesoły facet. No a na koniec zostałem swoim pomnikiem. Przechodziłem przez balkon żeby mogli mnie później odświeżyć. To było szalone i sympatyczne.

- Ciechociński akcent był też w trasie WOŚP.

- Zgadza się Zdrowa Woda pojechała z nami w trasę. To w latach dziewięćdziesiątych było chyba największe wydarzenie w polskim rock'n'rollu. Tak jak sami wspominali to była jedna z największych tras w Polsce. Nie wykluczone, że powtórzymy coś takiego, rozmowy trwają mniej więcej od pół roku - zobaczymy.

- Dzisiaj WOŚP to wielkie przedsięwzięcie, sztab ludzi, wiele programów, które prowadzicie i coroczne finały. Jaki będzie XVI finał?

- Myślę, że w tym roku po raz pierwszy uda nam się połączyć dwie telewizje. Finał będą transmitować Dwójka i TVN no i oczywiście OTV. W tym roku będziemy zbierać pieniądze dla dzieci ze schorzeniami laryngologicznymi.

- Dziękuję Ci za rozmowę, czy na zakończenie mógłbyś podpisać dwa egzemplarze „Zdroju Ciechocińskiego”, które zostaną zlicytowane w trakcie XVI Finału w Ciechocinku?

- Oczywiście, że tak, dzięki za rozmowę. Się ma.

Sztab Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w Ciechocinku już działa. Tak jak w latach poprzednich na ulicach uzdrowiska kwestować będzie 80. wolontariuszy. Sztab został zarejestrowany, obecnie oczekiwane są identyfikatory. Koncert finałowy odbędzie się w muszli koncertowej. Na aukcjach zorganizowanych w trakcie XVI Finału WOŚP w Ciechocinku zostaną zlicytowane między innymi książki z autografami Kazimierza Górskiego przekazane przez burmistrza Ciechocinka oraz dwa unikatowe numery „Zdroju Ciechocińskiego” z autografem Jurka Owsiaaka przekazane przez redakcję. Osoby, które chciałyby przekazać przedmioty na aukcję mogą kontaktować się z Miejskim Centrum Kultury mieszczącym się przy ul. Mickiewicza 10 osobiście lub telefonicznie pod numerem 054 283 45 79.